

W tym nurcie badawczym, rozwijającym się szczególnie intensywnie we Francji¹, umieścić należy recenzowaną pracę. Opublikowana jako 84 tom w serii Documents d'archéologie française, stanowi ona obszerne podsumowanie stanu wiedzy na temat pochówków ludzkich i praktyk pogrzebowych z czasów protohistorycznych, tj. ze schyłku epoki brązu (Bronze final, dalej BF) i z początków epoki żelaza — czyli od początku XII w. p.n.e.² do IV w. p.n.e., na terenach południowej Francji — obszarze Wielkiego Płaskowyżu Gévaudan, znajdującym się w obrębie departamentów: Gard i Lozère (Langwedocja) oraz sąsiadującego z nimi od zachodu departamentu Aveyron (okręg Pireneje-Południe). Zdaniem Autora, Bernarda Dedet, dokonanie takiego podsumowania umożliwia, z jednej strony — obszerna dokumentacja archeologiczna, gromadzona od połowy XIX w., z drugiej zaś — dobry stan zachowania materiałów archeologicznych i osteologicznych, wynikający ze sprzyjających warunków naturalnych.

Recenzowana praca jest pierwszym całościowym ujęciem i podsumowaniem rezultatów badań prowadzonych na tym obszarze przez ponad półtora wieku. Jest to zarazem kolejne dzieło Bernarda Dedet, mającego już w swym dotychczasowym dorobku opracowania o podobnym charakterze, odnoszące się do sąsiedniego obszaru wschodniej Langwedocji³; kolejne dotyczy rejonu Sewennów i płaskowyżu Vigan, dep. Gard⁴. Ten imponujący zamysł badawczy łączy się ściśle z analogicznymi studiami, już przeprowadzonymi bądź realizowanymi obecnie dla innych rejonów południowej Francji: zachodniej Langwedocji, rejonu Rouergue, departamentu Tarn, okręgu Limousin oraz południowej Akwitanii. Studia te powinny umożliwić, zdaniem Autora, dokonanie szczegółowych porównań i odtworzenie różnicowania obrządku pogrzebowego na całym tym rozległym i niezmiernie interesującym obszarze.

Informacje powyższe zamieścił Autor w krótkim *Wstępie* (s. 9–14), poprzedzającym zasadnicze części pracy. Tam również znalazła się charakterystyka geograficzna badanego regionu oraz zarys historii badań.

Przedmiotem zainteresowania Autora są, jak wspomniano, pochówki i praktyki pogrzebowe na obszarze Wielkiego Płaskowyżu Gévaudan (nazwa historyczna — od dawnej nazwy hrabstwa), rozciągającego się na przestrzeni około 1250 km² pomiędzy górami Aubrac i Margeride na północy, górami Lévezou na zachodzie oraz masywem Sewennów na wschodzie i południowym wschodzie, a obejmującego kilka odrębnych jednostek: płaskowyż Sauveterre (łącznie z Séverac), Mejan, Noir, Blanquets, Mende, Bondons, Hospitalet, Artigues i Ferrières.

Wszystkie pochówki pra- i protohistoryczne znajdują się na wysoczyźnie i są na ogół dobrze widoczne na powierzchni ziemi. Powodowało to niekiedy powtarzane wykorzystanie zajmowanego przez nie miejsca dla celów sepulkralnych w pradziejach, zaś w ciągu ostatniego stulecia ułatwiało badania archeologiczne, ale także umożliwiało rabunek.

¹ Np. *Anthropologie physique et Archéologie. Méthodes d'étude des sépultures, Actes du Colloque de Toulouse, 4, 5 et 6 Novembre 1982*, H. Duday, C. Masset red., Paris 1987; *Les ensembles funéraires du terrain à l'interprétation. Actes du Colloque du GDR „Méthodes d'Études des Sépultures”*, D. Castex, P. Courtaud, P. Sellier, H. Duday, J. Bruzek red., „Bulletins et Mémoires de la Société d'Anthropologie de Paris”, nouvelle série, t. 8: 1996, nr 3–4.

² Zobacz w pracy *La préhistoire française*, t. II, *Les civilisations néolithiques et protohistoriques de la France*, J. Guilaine red., Paris 1976, następujące artykuły: J. Guilaine, *Systèmes chronologiques et séquences culturelles des civilisations néolithiques et protohistoriques de la France*, s. 17–23; J.-L. Roudil, J. Guilaine, *Les civilisations de l'Âge du Bronze en Languedoc*, s. 459–469 oraz J. Clottes, G. Costantini, *Les civilisations de l'Âge du Bronze dans les Causses*, s. 470–482.

³ Np. B. Dedet, *Rites funéraires protohistoriques dans les Garrigues languedociennes*, Paris 1992; tenże, *Une illustration de l'évolution des pratiques funéraires en Languedoc oriental à l'âge du Fer: la tombe de Font de la Vie à Saint-Bauzille-de-Montmel, Hérault, Ve s. av. J.-C.*, „Gallia”, t. 52: 1995, s. 145–163; tenże, *Images sociales de la mort dans le sud-est de la France au premier âge du Fer*, [w:] *Mailhac et le premier âge du Fer en Europe occidentale: colloque international, Carcassonne, 1997*, T. Janin red., Lattes 2000, s. 133–155.

⁴ B. Dedet, *Tombs et pratiques funéraires de la région cévenole*, w druku.

Wiele interesujących i barwnych szczegółów przynosi krótki zarys historii badań archeologicznych na terenie Gévaudan, w którym Autor ciekawie przedstawia sylwetki badaczy — zarówno amatorów, jak i profesjonalistów — zajmujących się tymi obszarami od połowy XIX w. Pierwszy etap badań pozwolił stwierdzić znacznie większy zasięg tzw. mogił halszackich z kamiennymi nasypami, który uważano za ograniczony do północno-wschodniej Francji, i rozszerzyć go na południe aż do Pirenejów. Prace z tego okresu — w dużej mierze prowadzone przez amatorów — nie zawsze były dobrze dokumentowane, a uzyskane w ich wyniku zabytki często ulegały rozproszeniu. Drugi, bardziej systematyczny etap działalności archeologicznej na tym obszarze przypada na lata 1930–1960; z tego okresu zachowały się nie tylko zabytki archeologiczne, ale także ludzkie szczątki kostne. Etap ostatni, zapoczątkowany w latach sześćdziesiątych XX w. — to w przeważającej mierze badania ratownicze na terenach zagrożonych zniszczeniem. W wyniku tej ponad stu pięćdziesięcioletniej działalności zgromadzone zostały dane na temat około 240 obiektów: grobów, kurhanów (tumulus), wtórnie wykorzystywanych (reutilizowanych) dolmenów neolitycznych i z początków epoki brązu, grot sepulkralnych. Dane te, z oczywistych względów, nie są jednorodne — o czym Autor informuje dość szczegółowo, dając ich rzetelny i krytyczny obraz; czyni to jednak z właściwym dystansem, starając się nie przekreślać niczyjego wysiłku i usiłowań, nawet niedoskonałych.

Konstrukcja pracy odpowiada — sygnalizowanemu już w tytule — podziałowi na dwie zasadnicze części, poprzedzone omówionym wyżej *Wstępem* (zaopatrzoną w mapę zbiorczą stanowisk — ryc. 2) oraz alfabetycznym wykazem skatalogowanych stanowisk (s. 15–17). Część pierwsza (s. 19–217), zatytułowana *Groby*, jest właściwie obszernym i szczegółowym katalogiem: w czterech kolejnych rozdziałach omówione zostały poszczególne stanowiska, pogrupowane według jednostek geograficznych. We *Wprowadzeniu* do tej części pracy (s. 21–22) Autor metodycznie przedstawia zasady i schemat opisu stanowisk, uporządkowanych według jednostek geograficznych i podziału administracyjnego (departament, gmina). Dążąc do zachowania pierwotnych oznaczeń używanych przez autorów badań, B. Dedet wprowadza jednak również aktualne dane administracyjne, co niekiedy zakłóca kolejność prezentowanych obiektów. *Wprowadzenie* zamyka wykaz stosowanych skrótów i oznaczeń.

Katalog składa się z opisów słownych oraz bogatego materiału ilustracyjnego. Tekst opisu obejmuje: dane bibliograficzne, dane o miejscu przechowywania znalezisk, informacje na temat lokalizacji stanowiska i prowadzonych prac wykopaliskowych, charakterystykę obiektów nieruchomych i obserwacji terenowych, dane na temat szczątków kostnych (ludzkich i zwierzęcych), opis materiału archeologicznego, datowanie. Niekiedy zamieszczono również dodatkowe informacje dotyczące szczegółów odkrycia, dodano komentarze i uwagi na temat interpretacji znalezisk.

W opisie materiałów ceramicznych Autor odwołuje się do wypracowanych przez siebie systemów klasyfikacji⁵. Również w dużej części samodzielnie przeprowadził on analizę zachowanych szczątków ludzkich, określając liczbę osobników w grobach, a także wiek i płeć zmarłego (tę ostatnią — wyłącznie na podstawie kości miednicy). Fakt ten zasługuje na uwagę — nieczęsto bowiem zdarza się, aby archeolog dysponował wiedzą specjalistyczną tak rozległą i dotyczącą tak różnych dziedzin. Autorami analiz antropologicznych są także: H. Duday, E. Crubezy oraz F. Pons.

Obszerny katalog, stanowiący ponad połowę pracy, ma zróżnicowany charakter, ze względu na szczegółowe opisy stanowisk, obiektów, pochówków oraz zabytków. Opisy uzupełnia, włączony do tekstu, materiał ilustracyjny: wycinki map topograficznych (w skali 1:25 000) z zaznaczoną lokalizacją stanowisk, rysunki obiektów i znalezisk oraz ujednoczona, graficzna prezentacja stanu zachowania ludzkich szczątków kostnych (schematy).

O ile dobry i konsekwentny układ części opisowej nie budzi zastrzeżeń, o tyle niektóre z zastosowanych rozwiązań edytorskich wydają się mniej udane. Chodzi tu przede wszystkim o trójspaltowy układ strony, który — przy rozbięciu tekstu na poszczególne elementy opisu i dość rozbudowanej, kilkustopniowej „piramidzie” informacji, a także z uwagi na włączone do tekstu ryciny — niepotrzebnie utrudnia lekturę. Niezbyt szczęśliwym pomysłem jest też, moim zdaniem, łączenie w obrębie jednej

⁵ B. D e d e t, M. P y, *Classification de la céramique non tournée protohistorique du Languedoc méditerranéen*, Paris 1975.

ryciny elementów tak różnych, jak: schemat stanu zachowania szczątków kostnych, rysunki materiału archeologicznego oraz plany i profile obiektów, często przy niezbyt trafnie dobranych proporcjach pomiędzy poszczególnymi elementami (np. ryc. 7, 137, 176, 214, 218). Same ryciny wykazują zresztą pewien brak spójności — możliwej przecież do osiągnięcia — w zakresie koncepcji ogólnej: świadczy o tym niekonsekwentne stosowanie obramowań, różne rodzaje używanych skal (pionowe, poziome), niejednakowa konwencja prezentacji obiektów oraz zabytków, itp.

Podsumowanie tej części pracy stanowi wykaz skatalogowanych stanowisk w układzie chronologicznym; zestawiono tu także dane ilościowe dla poszczególnych jednostek geograficznych. Z informacji tych wynika znacząca przewaga liczebna grobów z epoki żelaza nad wcześniejszymi.

Druga część pracy (s. 219–332), poświęcona rozważaniom na temat praktyk pogrzebowych, składa się z pięciu rozbudowanych rozdziałów, z których każdy dotyczy odrębnego zagadnienia. Otwierający ją rozdział 5 (s. 221–247) — *Grób* — zawiera charakterystykę i szczegółową analizę wszystkich znanych struktur grobowych (pochówki w zagłębieniach naturalnych, dolmeny i nasypy ze śladami powtórnego wykorzystania, groby podkurhanowe z nasypami kamiennymi, groby jamowe). Jak wynika z przytoczonych przez Autora danych, mimo przewagi obiektów nowych (ryc. 234) obserwuje się stosunkowo liczne przypadki wtórnego wykorzystywania konstrukcji pochodzących z wcześniejszych okresów, przede wszystkim dolmenów (ryc. 232, 233). Nie zawsze można przy tym ustalić, czy chodzi tu o ich rzeczywistą reutilizację, czy też raczej o ślady wielokrotnego „odwiedzania”. Obiekty tego rodzaju zdają się przeważać w początkach omawianego okresu (BF II), jednak już u schyłku epoki brązu (BF IIIa) zaczynają dominować obiekty nowo powstałe. Interesujące, że zjawisko powtórnego wykorzystywania wcześniejszych konstrukcji zyskuje ponownie na znaczeniu w drugim okresie epoki żelaza (V–IV w. p.n.e.).

Formą dominującą w omawianym czasie są groby podkurhanowe z nasypem o zarysie kolistym — konstrukcje monumentalne o średnicy kilku–kilkunastu metrów i niezbyt dużej miąższości, wznoszone na powierzchni gruntu. Zasadniczy podział na groby z nasypem kamiennym, kamiennie-ziemnym (najliczniejsze) lub ziemnym nie ma, jak sądzi Autor, związku z chronologią obiektów. Surowce kamienne są zawsze pochodzenia lokalnego: przeważają wśród nich wapień, choć zdarzają się też przypadki użycia granitu z gór Lozère. Nasypy przykryte były cienką warstwą ziemi lub drobnego żwiru.

Wiele miejsca poświęca Autor krytycznej refleksji na temat pomiarów, wskazując m.in. na niespójność informacji dotyczących wielkości obiektów. Mimo tych zastrzeżeń analizuje skrupulatnie wszystkie dostępne dane metryczne. O ile wysokość kurhanów nie jest, jego zdaniem, znacząca, o tyle analiza ich średnic przynosi ciekawe rezultaty, ujawniając wyraźnie zbieżność z rodzajem pochówka. A zatem, nasypy najmniejsze, o średnicy 5,5–8,5 m, nie zawierały na ogół szczątków ludzkich, kopce średniej wielkości przykrywały groby ciałopalne — pochówki wtórne szczątków spalonych w innym miejscu, nasypy duże — to groby ze szczątkami spalonymi *in situ*, zaś największe — z pochówkami szkieletowymi (tabela IV). Różnice wielkości kurhanów wydają się też związane z podziałem geograficznym (tabele II, III, ryc. 235, 236), nie mają one natomiast związku z chronologią obiektów, nie zależą też ani od liczby pochowanych osobników, ani od płci zmarłego.

Groby podkurhanowe stanowią grupę o znacznej różnorodności, która dotyczy zarówno elementów stale obecnych (nasyp), jak i występujących fakultatywnie. I tak, na przykład, na obrzeżach kurhanów występują niekiedy kręgi z ustawionych pionowo lub pochyłonych płyt kamiennych (np. Dèbès de Caussignac, stan. 187; Gargo 3, stan. 208); spotyka się także kręgi wewnątrz nasypu, wokół jego części centralnej (np. Serre de Cabrié 1, stan. 218), niekiedy podwójne (Freysinél XVII, stan. 45). Inne rodzaje struktur wewnętrznych to murki kamienne ustawione wzdłuż średnicy obiektu (Bac I, stan. 125) lub po linii cięciwy. Odnotowuje się także skupiska kamieni w części centralnej nasypu ziemnego (Villeplaine 1, stan. 18).

Analiza układu kamieni wskazuje na dużą różnorodność w sposobie wznoszenia kurhanów. Ich podstawę mogą tworzyć elementy kamienne w układzie pionowym, przykryte poziomymi płytami (Pomeyrol, stan. 71), lub też większe od pozostałych bloki kamienne (Aires 1, stan. 157); poświadczane jest zarówno konstruowanie nasypu od środka ku obrzeżom (Le Viala 1 i 2, stan. 4 i 5; Aires 1 i 2, stan. 157 i 158), jak i od zewnątrz ku środkowi (Caousou Viel 1, stan. 150). W centralnej części

obiekty występuje niekiedy „falszywe sklepienie” lub konstrukcja „kominowa”. W wielu przypadkach odnotowano obecność pionowej steli kamiennej w obrębie nasypu — w jego części centralnej (Freyssinel IX, stan. 76) lub na obrzeżu, w pobliżu głowy zmarłego (Fons I, stan. 36) bądź w rejonie stóp (Drigas 2, stan. 177). Stele były posadowione bezpośrednio na powierzchni gruntu lub na pierwszej warstwie kamieni z nasypu, wystając ponad otoczenie na wysokość od 20 do 50 cm.

Miejsce przeznaczone dla złożenia szczątków zmarłego, usytuowane centralnie lub z boku, bywało niekiedy wyodrębniane poprzez różne konstrukcje dodatkowe, częstsze wśród grobów z pochówkami szkieletowymi. W przypadku ciałopalnych pochówków pierwotnych mogła to być posadzka z płyt kamiennych (np. Combe Sévène 4, stan. 114; Champ Rond, stan. 184), zaś dla pochówków wtórnych — kamienne konstrukcje skrzynkowe z urną (Combes I, stan. 153) lub bez niej (Chamblon A7, stan. 196; Chamblon A3, stan. 193). W przypadku pochówków szkieletowych wykorzystywano do złożenia zwłok naturalne zagłębienia terenu (Viala 1 i 2, stan. 4 i 5), częściej jednak spotyka się elementy konstrukcyjne w postaci prostokątnych obstaw kamiennych — dookólnych lub częściowych, z płyt ustawionych „na sztorc”, z bloków kamiennych, w formie „suchego muru”; różnorodność tych konstrukcji jest dość znaczna (ryc. 237), a stopień ich powtarzalności — niewielki. Jednak i w tej grupie większość pochówków pozbawiona jest konstrukcji tego rodzaju, a jedyny element wyróżniający stanowi posadzka z płyt kamiennych, na której spoczywały szczątki. Obecność płyty kamiennej przykrywającej zwłoki (Chamberboux-Laval 7-1883, stan. 108) jest zjawiskiem odosobnionym.

Oprócz wspomnianych wyżej grobów z nasypami znane są także nieliczne obiekty otoczone kręgiem kamiennym (Fonds, Séverac-le-Château, stan. 11) oraz zwykle groby jamowe (Serre Sec, stan. 86).

Analiza rozprzestrzenienia pochówków na całym analizowanym obszarze jest, zdaniem Autora, obarczona dużym ryzykiem błędu, z uwagi na niejednorodność informacji i różny stopień rozpoznania poszczególnych partii terenu. Szczegółowe badania dwóch wybranych rejonów — Combe Sévène oraz Serre de Cabrié — pozwoliły zaobserwować grupowanie się kurhanów w niewielkie zespoły (2–5 nasypów) o zróżnicowanej chronologii.

Kolejny, szósty rozdział pracy (s. 249–282) dotyczy ludzkich szczątków kostnych. Są one znane ze 157 obiektów; inne bądź nie dostarczyły pozostałości tego rodzaju (np. 13 obiektów badanych w ciągu ostatnich lat), bądź też brak na ich temat jakichkolwiek informacji. Tylko 47 spośród nich pozwala na pełną analizę szczątków (wszystkie dane zestawiono w formie licznych wykazów); stwierdzono w nich obecność 67 osobników. Dane te mogą być jednak nieco zaniżone, zwłaszcza w przypadku grobów ciałopalnych, gdzie szczątki są z reguły silnie rozdrobnione (tabela VII).

Przeważają pochówki jednostkowe; spotyka się także groby z dwoma, trzema lub — wyjątkowo — pięcioma pochówkami (Vayssas 1). Obecność grobów zbiorowych nie wydaje się zależna od chronologii obiektów, może mieć natomiast związek z ich rozprzestrzenieniem: spotyka się je częściej na płaskowyżu Sauveterre i Séverac (ryc. 240). Zdaniem Autora, jest to jeden z przejawów odrębności tego regionu (a może nawet całej północnej części analizowanego obszaru).

Interesująca jest tu sama definicja pochówków zbiorowych, której Autor poświęca sporo uwagi. Kwestia ta nie jest w pełni jasna, jako że większość tzw. grobów zbiorowych zawierała pochówek pierwotny jednego osobnika dorosłego, przy śladowej tylko obecności szczątków pozostałych osobników (zęby, drobne fragmenty kości), różniących się często od „głównego” pochówku także sposobem traktowania (przepalenie) i mających niepewną pozycję stratygraficzną. Przytaczając analogiczne przykłady z lepiej rozpoznanych terenów sąsiednich, Autor skłania się ku przypuszczeniu, że w wielu przypadkach chodzi raczej o rodzaj daru dla „głównego” zmarłego niż o równorzędny pochówek kilku osobników, zatem określenie „groby zbiorowe” wydaje się tu nieadekwatne.

Strukturę wieku i płci zmarłych przedstawiono w tabelach VIII–XI. Analizując te dane w stosunku do określeń chronologicznych i lokalizacji geograficznej, Autor zwraca uwagę na szereg interesujących szczegółów, m.in. na bardzo małą liczbę pochówków dzieci zmarłych przed 10 rokiem życia oraz na fakt, że pochówki takie pochodzą prawie wyłącznie z epoki żelaza.

Różnorodność obserwowana w zakresie konstrukcji grobów dotyczy także sposobu traktowania zwłok. Można tu wyróżnić: pochówki ciałopalne pierwotne (z nasypem wzniesionym w miejscu spa-

lenia zwłok), pochówki ciałopalne wtórne, a także — stanowiące zdecydowaną większość — pochówki szkieletowe (zasadniczo pierwotne, obecność szkieletowych pochówków wtórnych nie została potwierdzona w sposób pewny); zdarzają się także „groby bez pochówków”, będące, zdaniem Autora, przejawem zachowań rytualnych innego rodzaju (tabele XII–XIV). Oba sposoby traktowania zmarłych współwystępują tak w czasie, jak i w przestrzeni, niekiedy nawet w jednej grupie obiektów sobie współczesnych (Combe Sévène) lub wręcz w obrębie jednego grobu (Roumagnac 6); wyjątek stanowią ciałopalne pochówki pierwotne, poświadczane dopiero dla początków epoki żelaza. Udział pochówków ciałopalnych, wykazujący początkowo (na przełomie epoki brązu i epoki żelaza) tendencję malejącą, wzrasta wyraźnie od połowy VII w. p.n.e. i wynosi około 1/3 wszystkich pochówków.

Palenie zwłok odbywało się bądź na powierzchni gruntu, obejmując przestrzeń od 1,7 do 16 m², bądź też na bruku lub posadzce kamiennej, niekiedy w zagłębieniu (Combe Sévène) lub na specjalnej platformie (Fonds). Szczątki ludzkie występowały w rozproszeniu, wśród resztek stosu, lub też w popielnicach ceramicznych; obecność tych ostatnich jest częstsza w przypadku pochówków pierwotnych; pochówki popielnicowe wtórne spotyka się tylko w późnej epoce brązu (fazy: BF II, IIIa, być może też IIIb). Zaniżone, jak ocenia Autor, waga i objętość przepalonych kości z poszczególnych obiektów pozwalają sądzić, że część szczątków ulegała rozproszeniu.

Wśród pochówków szkieletowych przeważa układ zmarłych na wznak, z kończynami wyprostowanymi; spotyka się także ułożenie na boku (częściej prawym), w pozycji lekko lub silnie skurczonej, z twarzą zwróconą tak, aby „patrzeć” w kierunku słońca (Autor interpretuje to zjawisko w kategoriach symbolicznych, zaś w różnicach orientacji dopatruje się zależności od pory roku, w której grzebano zmarłego). Układ nie wykazuje wyraźnego związku z płcią ani z wiekiem zmarłego; nie wydaje się też skorelowany z chronologią pochówków ani z ich lokalizacją geograficzną. Co więcej, zróżnicowanie w tym zakresie zaobserwować można nawet w obrębie jednego grobu, w którym poszczególne pochówki są sobie współczesne lub dzieli je tylko krótki odcinek czasu (np. Dignas, Vayssas 1). Można sądzić, że ułożenie głowy z lekkim przechyleniem w prawo, obserwowane w kilku przypadkach, było intencjonalne, natomiast wykazujący dużą różnorodność układ kończyn (ryc. 241) ma zapewne charakter bardziej przypadkowy. W niektórych grobach występuje swoista konstrukcja z płyt kamiennych, interpretowana przez Autora jako dodatkowa osłona służąca „zabezpieczeniu” rejonu głowy zmarłego.

Osobną kategorię znalezisk stanowią niewielkie skupiska kości lub zębów ludzkich, stanowiące jakby dodatek do „właściwego” pochówku. Ich interpretacja jest utrudniona: mogą to być zarówno pozostałości prowizorycznych pochówków pierwotnych, pochówki wtórne, a nawet rodzaj depozytu o charakterze ofiarnym. Praktyka manipulowania szczątkami została potwierdzona np. dla stanowiska Moulin à Vent du Pradal, stan. 161: z grobu wyjęto czaszkę (bez żuchwy) wraz z pierwszym kręgiem szyjnym.

Na zakończenie tego rozdziału Autor analizuje obiekty, które — mimo analogicznej, jak w przypadku grobów, konstrukcji i sprzyjających konserwacji kości warunków środowiska — nie zawierały żadnych szczątków ludzkich. Interpretuje je jako naśladownictwa grobów, wznoszone „ku upamiętnieniu”, bądź też jako konstrukcje towarzyszące — rodzaj „aneksów”, przeznaczonych np. do gromadzenia darów grobowych.

W kolejnym rozdziale pracy (s. 283–305) Autor omawia wyposażenie grobów: dary i przedmioty osobistego użytku. Klasyfikując je pod względem funkcjonalnym, wyróżnia wśród nich: ozdoby ciała, elementy stroju, przybory toaletowe, broń, narzędzia, naczynia oraz szczątki zwierzęce. Odnotowując kategorię i liczebność poszczególnych przedmiotów, zwraca uwagę na sposób ich traktowania, usytuowanie w obrębie grobu oraz ewentualny związek z wiekiem i płcią zmarłego.

Wśród ozdób na uwagę zasługuje rodzaj siatki na włosy z licznymi paciorkami, guziczkami, szpilą i brązowym kółeczkiem (Dignas, stan. 121, grób z okresu BF IIIb) oraz dwa naszyjniki z grubego drutu żelaznego i z brązu; znajdują się tu także spiralki z brązu, zawieszki, pojedyncze paciorki ze złota, bursztynu lub szkła, kółeczka ze złota bądź kamienia, kolie złożone z licznych paciorków, spiralek i kółeczek (Dignas; Boisset 4; Blachères 2), bransolety i naramienniki. Przedmioty te pochodzą z grobów szkieletowych, a ich liczba waha się od 1 do 28 okazów.

Z grobów ciałopalnych znane są pojedyncze egzemplarze paciorków; interesujące, że ozdoby z tych obiektów nie zawsze noszą ślady przepalenia. Wśród elementów ubioru wzmiankowane są szpile oraz zapinki z brązu i żelaza (tabela XXXIV), a także podwójne kółeczka-aplikacje, natomiast wśród przyborów toaletowych — brzytwy i *scalptorium*. Broń — znana z 18 grobów i występująca na ogół pojedynczo — to miecze (8 sztuk z brązu, w tym jeden okaz typu Gündlingen), jeden sztylet, cztery grociki strzał z brązu, grot włóczni, dwa groty oszczepów oraz fragment ostrza. Inne przedmioty — to noże żelazne, pojedyncze okazy przezłęków glinianych, kamiennych pobijaków, rozcieraczy lub osełek (te ostatnie znane są tylko z grobów męskich). Wyposażenie grobów stanowią także naczynia — metalowe (znane z 5 lub 6 okazów, najprawdopodobniej importowane) oraz ceramiczne, całe lub we fragmentach. Okazy metalowe pochodzą głównie z grobów szkieletowych; jedyny egzemplarz znany z grobu ciałopalnego nie wykazuje śladów przepalenia (Rasiguette). Naczynia ceramiczne obecne były we wszystkich niemal grobach. Najczęściej jest to ceramika bez śladów obtaczania; naczynia obtaczane pochodzą tylko z dwóch obiektów, jedno z nich służyło jako popielnica.

Nie wszystkie pozostałości ceramiczne mogą być interpretowane jako dary grobowe — wątpliwości nie budzą tylko naczynia zachowane w całości lub też ewidentne „pakiety” skorup, znajdujące pod nasypami. Dla grobów z epoki brązu Autor wyróżnia trzy rodzaje depozytów ceramicznych: 1. jedno–dwa naczynia całe; 2. jedno naczynie całe i jedno niekompletne; 3. fragmenty pochodzące z 1–25 niekompletnych naczyń (tabela XXXIX). Podobne „zestawy” obecne są również w grobach późniejszych, z przełomu epok (tabela XL). Nieco większa różnorodność jest natomiast widoczna dla grobów z epoki żelaza (tabela XLI) — może ona jednak wynikać z faktu, że z tym odcinkiem czasu związana jest najliczniejsza grupa grobów. Różnorodność ta dotyczy zresztą głównie form naczyń, a nie zasad tworzenia „zestawów”, które wydają się analogiczne jak w okresach poprzedzających.

Szczątki zwierzęce, opracowane osobno w formie aneksu autorstwa A. Gardeisen (s. 337–343), znane są z 45 obiektów. B. Dedet wyróżnia tu 4 kategorie znalezisk: pozostałości pokonsumpcyjne, ofiary ze zwierząt lub ich części, odpadki, pojedyncze kości o nieokreślonym charakterze. Obecność szczątków zwierzęcych nie wykazuje związku ani z chronologią, ani z lokalizacją grobów, ani też z wiekiem i płcią zmarłych. Wśród znalezisk interpretowanych jako depozyty ofiarne Autor wymienia kości zająca, owcy lub kozy, bydła oraz świni (kilkakrotnie). Być może, za depozyt taki należy uznać również szczątki konia stwierdzone w jednym z grobów (Freyssinel IV). Poświadczona jest obecność kości ptaków (pochodzących ze skrzydeł), którym Autor przypisuje rolę symboliczną.

Analizując inwentarze z poszczególnych grobów, Autor stwierdza, że w epoce brązu regułą było wyposażanie zmarłego w pojedynczy przedmiot bądź przedmioty należące do tej samej kategorii; w grobach z tego okresu brak jest broni. Na przełomie epok: brązu i żelaza spotyka się zarówno groby bez wyposażenia (pochówki ciałopalne wtórne), jak i z wyposażeniem, na które składa się ceramika oraz inne przedmioty. W początkach epoki żelaza regułą zdaje się stanowić wyposażanie w zestaw przedmiotów różnych, ale o ograniczonej liczebności (na ogół 6 sztuk); występują także groby zawierające wyłącznie ceramikę. W tym okresie pojawiają się również groby z bronią, które zanikają u schyłku VII w. p.n.e.

A zatem, również w zakresie darów grobowych widoczna jest duża różnorodność i brak standaryzacji. Zauważalna jest tendencja do pewnego ograniczania liczby przedmiotów towarzyszących do 1–3 naczyń ceramicznych (całych lub fragmentów), 1–3 przedmiotów metalowych — ozdób, elementów stroju, narzędzi lub przyborów toaletowych (średnio 3,7 sztuk na 1 osobnika dorosłego) i — niekiedy — szczątków zwierzęcych (resztek pokonsumpcyjnych lub symbolicznej ofiary).

Rozdział 8 pracy (s. 307–325) poświęcono omówieniu zagadnień społecznych. Analizując (w bardzo interesujący sposób) przejawy różnicowanego traktowania zmarłych, Autor stwierdza, że główną przyczyną takiego stanu rzeczy była ich przynależność do różnych grup wiekowych. Stąd na przykład szereg cech wspólnych dla pochówek dziecięcych: brak ciałopalenia, brak gro-

bów indywidualnych (poza jednym), brak wyposażenia lub nieliczne tylko dary grobowe. Wszystko to odzwierciedla, zdaniem Autora, różnice pomiędzy statusem dziecka a statusem osobników dorosłych, dla których zdają się być przeznaczone groby z nasypami. Te ostatnie nie były zresztą, jak sądzi B. Dedet, jedyną formą grobu: musiały bowiem istnieć w tym czasie także inne formy pochówku (nieobserwowalne archeologicznie), przeznaczone dla większej części ludności; do takiego wniosku skłania porównanie liczby znanych grobów z liczbą osad, przeprowadzone dla obu analizowanych okresów. A zatem, zdaniem Autora, groby z nasypami przeznaczone były tylko dla niektórych członków lokalnej społeczności, służąc jako miejsce „uroczystych” praktyk pogrzebowych. Jednakowa natomiast była dostępność grobów tego rodzaju dla przedstawicieli obu płci; proporcje pomiędzy pochówkami kobiet i mężczyzn wydają się bowiem wyrównane.

Interesująca ze względów metodycznych jest próba określenia płci zmarłego poprzez wielostopniową analizę zestawów darów grobowych (graficzna macierz Bertina, tabele XLVIII i XLIX). Zabieg ten pozwolił wyodrębnić pochówki „prawdopodobnie kobiece” i „prawdopodobnie męskie”, co przy znikomej liczbie określeń pewnych (antropologicznych) jest zresztą bardzo cenną. Z pierwszą grupą łączą się następujące przedmioty: naszyjnik z drutu, kolia z paciorków, siatka na włosy, spiralki, zestawy co najmniej dwóch bransolet metalowych, bransoletka z paciorków, pas zdobiony kóteczkami, szpila, *scalptorium* oraz przęślik. Z grupą pochówków „prawdopodobnie męskich” byłyby natomiast związane: pojedyncza bransoleta metalowa, pierścień, broń (sztylet lub miecz), nóż lub brzytwa, zestaw przyborów toaletowych, kamienny pobijak lub osełka oraz naczynie metalowe (zdaniem Autora, oznaka prestiżu). Podział ten, widoczny wśród elementów wyposażenia, nie znajduje odzwierciedlenia w architekturze grobu ani w jego dodatkowych konstrukcjach. Różnice liczebności grobów z obu grup każą poza tym przypuszczać, że obecność określonych darów grobowych, choć ściśle związana z płcią zmarłego, nie była regułą obowiązującą bezwarunkowo, a jej przestrzeganie w większym stopniu dotyczyło mężczyzn.

Mimo iż cała analizowana populacja wydaje się dość jednolita pod względem wyposażenia, można jednak wskazać groby odbiegające od pozostałych. Należy do nich pochówek ciałopalny z epoki brązu (Freyssinel IV, stan. 22) wyróżniający się obecnością 33 zębów konia. Drugi, z tego samego okresu, to pochówek młodej kobiety (Dignas, stan. 121) szczególnie bogaty w ozdoby (siatka na włosy, naszyjnik, bransoletka); bogactwo to wskazuje, zdaniem Autora, na szczególną pozycję społeczną zmarłej. Za istnieniem zhierarchizowanych układów społecznych przemawiają także dane z czasów późniejszych. Autor wymienia tu dwa groby z naszyjnikami z drutu (oba są pochówkami kobiet), pochówki ze sztyletem lub mieczem (pięć grobów męskich; w czterech z nich znajdowały się również naczynia z blachy brązowej), a także groby o wyjątkowo dużej liczbie ozdób lub zawierające przedmioty z metali szlachetnych; wszystkie te pochówki wiążą się — jego zdaniem — ze zmarłymi o szczególnym statusie społecznym.

Interesujących danych na temat zależności tego rodzaju dostarcza zbiorowy grób z Vayssas 1 (ryc. 249): pochówek kobiety w wieku ponad 30 lat, wyposażonej m.in. w naszyjnik z drutu oraz przęślik, zdaje się być pochówkiem centralnym, któremu podporządkowane są pochówki pozostałych czterech osobników (kobiety, dziewczynki oraz dwóch mężczyzn).

Zróżnicowanie badanej społeczności wynikało, jak sądzi Autor, zarówno z powodów „naturalnych” (płci i wieku), jak też z różnic co do pozycji społecznej poszczególnych osób. Próba rekonstrukcji tego zróżnicowania przedstawia się następująco: 1. noworodki i małe dzieci, grzebane najprawdopodobniej w obrębie osad; 2. większość dzieci przed 15 rokiem życia (brak informacji o ich pochówkach); 3. niektóre dzieci przed 15 rokiem życia, uprzywilejowane ze względu na prawo do pochówku pod nasypem; 4. kobiety i mężczyźni bez prawa do pochówku w grobie z nasypem; 5. kobiety i mężczyźni z prawem do pochówku pod nasypem, ale nie mający możliwości demonstrowania oznak płci poprzez strój bądź wyposażenie; 6. kobiety i mężczyźni z prawem do pochówku pod nasypem i mający możliwość demonstrowania oznak płci poprzez strój bądź wyposażenie; 7. kobiety i mężczyźni zajmujący uprzywilejowaną pozycję społeczną, wyrażoną poprzez ilość bądź jakość darów grobowych. Wśród nich szczególne miejsce zajmują mężczyźni wyposażeni w broń, którym Autor przypisuje pełnienie funkcji lokalnych przywódców.

I choć schemat powyższy jest tylko hipotezą, trzeba przyznać, że jest to hipoteza bardzo interesująca.

Ostatni, 9 rozdział pracy (s. 327–335) poświęcony został niematerialnym aspektom praktyk pogrzebowych i możliwościom ich badania na podstawie źródeł archeologicznych, z odwoływaniem się do źródeł historycznych i etnologicznych. Pierwszym z nich jest taniec żałobny, poświęcony przedstawieniem figuralnym na naczyniu z nasypu 1 w Villeplaine (stan. 18; ryc. 21, 22), ze schyłku epoki brązu lub z przełomu epok. Wyobrażenie to przedstawia zbiorową scenę tańca wokół jednej, centralnej postaci, odróżniającej się od innych posiadaniem maski zwierzęcej z rogami. Znaleźiska tego rodzaju są dość odosobnione — według Autora, znane jest jeszcze tylko jedno naczynie z wyobrażeniem sceny tańca, znalezione w kontekście funeralnym (naczynie z Moulin de Mailhac, Aude); w pozostałych przypadkach naczynia pochodzą z osad lub też kontekst ich odkrycia nie jest znany.

Obecność darów grobowych przy niemal wszystkich pochówkach wskazuje, zdaniem Autora, na istnienie w analizowanych społecznościach wierzeń w życie pozagrobowe lub w istnienie nieśmiertelnej „częstki” człowieka. Wierzenia takie są potwierdzone w źródłach pisanych z I w. n.e.; w omawianym materiale wskazują nań rozmaite szczegóły obrządku, np. orientacja twarzy zmarłego ku słońcu czy obecność darów grobowych o charakterze symbolicznym (skrzydeł ptasich i zębów konia). Autor dopatruje się dwoistości tych wierzeń: jedne z nich mają dotyczyć „konstruowania” świata zmarłego na wzór życia doczesnego, w obrębie grobu lub w jego pobliżu, inne — wędrówki ku oddalonym zaświatom. Oba zaś rodzaje mają związek z właściwą społeczeństwom tradycyjnym koncepcją śmierci jako rozciągniętego w czasie okresu przechodzenia do nowej egzystencji.

Przedstawionym tu, z konieczności bardzo skrótowo, zagadnieniom poświęcił Autor dość dużo miejsca w ciekawym i erudycyjnym wywodzie w ostatniej części pracy, którą kończy syntetyczne *Podsumowanie* (s. 333–335). Autor formuluje w nim m.in. wniosek, iż mimo widocznej już na pierwszy rzut oka (i – dodajmy — chwilami przytłaczającej) różnorodności opisywanych zjawisk w zakresie obrządku pogrzebowego mamy tu do czynienia z ograniczoną liczbą reguł. Różnorodność nie jest więc w żadnej mierze wynikiem mieszania się różnych ludów i kultur (na co wskazuje dobitnie jednolitość zabytków ruchomych), lecz wynika z nakładania się rozmaitych czynników oddziaływających na kształtowanie się form praktyk pogrzebowych. Zjawisko to nie stanowi, zdaniem Autora, niczego szczególnego w społecznościach tradycyjnych, o czym świadczą liczne źródła.

Na zakończenie należy stwierdzić, że lektura recenzowanej pracy nie należy do łatwych, przede wszystkim z uwagi na zakres poruszanych zagadnień i ogrom szczegółowych informacji, których hierarchia jest niekiedy trudno dostrzegalna. Wszechstronna, pogłębiona analiza stojąca do dyspozycji Autora zestawu źródeł wyraźnie zdominowała całość, pozostawiając niewiele miejsca na refleksję o charakterze syntetycznym. Pełna synteza nie jest chyba zresztą w tym przypadku możliwa, z uwagi na ową ogromną różnorodność źródeł, wynikającą z ich rzeczywistego zróżnicowania jakościowego, chronologicznego, przestrzennego, na którą nakłada się dodatkowo rozmaity stopień rozpoznania poszczególnych obiektów i niejednakowa wiarygodność (kompletność) danych.

Trzeba przyznać, że sam Autor postawił sobie niełatwe zadanie, próbując ogarnąć jednym spojrzeniem ten bogaty i różnorodny pod każdym względem materiał; zrobił to jednak bardzo rzetelnie i starannie, a niedostatki informacji nie przeszkodziły mu w pogłębieniu rozważań i wzbogaceniu ich o nowe, interesujące elementy. Praca zatem, choć „tradycyjna” pod względem formy (katalog i analiza źródeł), jest w pełni nowoczesna — i nowatorska! — co do zakresu poruszanych problemów i wszechstronnego do nich podejścia.

Będąc rzetelnym opracowaniem źródłowym, jest ona jednocześnie interesującą i ważną pozycją o charakterze metodycznym. A także — ciekawą refleksją nad śmiercią i życiem.

Hanna Kowalewska-Marszałek